Minister
Zdrowia

ZPN.050.56.2026.KM
Warszawa, 23 października 2026

Pan
Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z interpelacją nr 20233, złożoną przez Pana Posła Grzegorza Pudę w sprawie nowych zasad żywienia dzieci w przedszkolach i szkołach oraz ich wpływu na zdrowie, rozwój i samopoczucie dzieci, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Uprzejmie informuję, że na stronie Rządowego Centrum Legislacji (https://legislacja.gov.pl/projekt/12399053) dostępne są szczegółowe informacje dotyczące przebiegu procesu legislacyjnego rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie grup środków spożywczych przeznaczonych do sprzedaży dzieciom i młodzieży w jednostkach systemu oświaty oraz wymagań, jakie muszą spełniać środki spożywcze stosowane w ramach żywienia zbiorowego dzieci i młodzieży w tych jednostkach. W ramach dokumentacji procesu legislacyjnego opublikowano wszystkie uwagi zgłoszone w toku uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji publicznych, wraz ze stanowiskiem Ministra Zdrowia odnoszącym się do poszczególnych postulatów. Ponadto na stronie zamieszczono raport z przeprowadzonych konsultacji publicznych.

Należy podkreślić, że rozporządzenie „sklepikowe”[1] zostało wypracowane we współpracy z ekspertami Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH – Państwowego Instytutu Badawczego, Instytutu Matki i Dziecka, Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka”, Głównego Inspektoratu Sanitarnego oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej.

[1] Dz. U. z 2026 r. poz. 197.

telefon: +48 22 250 01 46
adres email: kancelaria@mz.gov.pl
www.gov.pl/zdrowie

ul. Miodowa 15
00-952 Warszawa

W tym miejscu pragnę zapewnić, że wszystkie stanowiska zgłoszone w toku konsultacji publicznych oraz uzgodnień zostały przedstawione ekspertom uczestniczącym w pracach nad opracowaniem przedmiotowego aktu prawnego, a następnie dokładnie zbadane, ocenione i rozpatrzone pod kątem ich treści, zasadności, możliwości wdrożenia oraz potencjalnego wpływu na realizację celów regulacji. Wyniki tych analiz znalazły odzwierciedlenie w ostatecznym kształcie rozporządzenia.

Nowe rozporządzenie dotyczące żywienia dzieci i młodzieży w szkołach i przedszkolach zostało wprowadzone z jednego zasadniczego powodu: chcemy, aby środowisko, w którym dzieci spędzają znaczną część dnia, wspierało ich zdrowie i pomagało w kształtowaniu prawidłowych nawyków żywieniowych na przyszłość. Potrzeba wprowadzenia tych zmian wynika z konkretnych danych. Według wyników ostatniej rundy badania COSI nadmierna masa ciała dotyczy 33% dzieci w wieku wczesnoszkolnym, czyli co trzeciego dziecka. Badania wskazują również na niewystarczające spożycie warzyw, owoców, produktów pełnoziarnistych i nasion roślin strączkowych, a jednocześnie na częste spożywanie słodyczy, produktów z dodatkiem cukru, słodzonych napojów oraz żywności typu fast food.

Dzieciństwo jest okresem, w którym nawyki te dopiero się kształtują, a sposób żywienia stanowi jeden z najważniejszych elementów stylu życia, na które możemy realnie wpływać. To, czego dzieci nauczą się dzisiaj oraz wzorce żywieniowe, które im stworzymy, mogą przynosić korzyści przez całe ich dorosłe życie. Szkoła powinna być miejscem, w którym zdrowy wybór jest wyborem łatwiejszym i naturalnym.

Każda zmiana wymaga czasu, wiedzy i praktycznego wsparcia. Dlatego Ministerstwo Zdrowia od początku 2026 r. prowadzi działania informacyjne i edukacyjne skierowane do rodziców, nauczycieli oraz pracowników szkół i przedszkoli. Narodowe Centrum Edukacji Żywieniowej przygotowało materiały, przepisy, odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania, materiały wideo oraz wsparcie eksperckie dla osób odpowiedzialnych za żywienie zbiorowe. Funkcjonuje również specjalna skrzynka kontaktowa, za pośrednictwem której realizatorzy żywienia mogą uzyskać pomoc w zakresie interpretacji przepisów i zasad prawidłowego żywienia.

W ostatnim czasie do Ministerstwa Zdrowia wpływa korespondencja od rodziców, a także parlamentarzystów, którzy sygnalizują, że część dzieci nie akceptuje nowych posiłków i ich nie zjada, a w konsekwencji w niektórych placówkach może dochodzić do marnowania żywności. Zapewniam, że Ministerstwo Zdrowia traktuje te głosy poważnie. Jednocześnie, w ramach dyskusji w tym obszarze, należy rozgraniczyć to, co wynika z rozporządzenia, od kwestii praktycznej organizacji żywienia w konkretnej szkole lub przedszkolu.

Minister Zdrowia określił wymagania dotyczące żywienia zbiorowego, które mają zapewnić odpowiednią jakość i różnorodność żywienia dzieci i młodzieży. Przepisy nie określają jednak konkretnych receptur, nie wskazują, jak ma wyglądać konkretne danie ani nie narzucają technologii jego przygotowania. Dobór potraw, sposób ich przygotowania i podania, wielkość porcji, a także zapewnienie odpowiedniej smakowitości pozostają elementami praktycznej organizacji żywienia w danej placówce.

Dlatego sama informacja, że dzieci nie zjadają przygotowanych posiłków, nie przesądza jeszcze o tym, że problem wynika z nowych wymagań. W pierwszej kolejności należy ustalić, dlaczego dzieci nie jedzą przygotowanych posiłków: czy nie odpowiada im rodzaj potrawy, jej smak, konsystencja lub temperatura, czy też sposób podania albo fakt, że dany produkt lub danie są dla nich nowością. Dopiero poznanie przyczyn pozwala skutecznie reagować i ograniczać marnowanie żywności.

Nie ulega wątpliwości, że marnowanie żywności nie jest problemem, który pojawił się 1 września 2026 r. wraz z wejściem w życie nowego rozporządzenia. W Polsce marnuje się niemal 5 mln ton żywności rocznie, z czego około 60% przypada na gospodarstwa domowe. Dotychczas nie prowadzono rejestru ilości żywności marnowanej w szkołach i przedszkolach, dlatego nie istnieje punkt odniesienia pozwalający rzetelnie ocenić, czy po wejściu w życie nowych przepisów skala tego zjawiska wzrosła. Nie należy zatem wyciągać ogólnych wniosków na podstawie pojedynczych przypadków niezjedzonych lub oddawanych posiłków.

Nowe przepisy nie stanowią rewolucji na szkolnych talerzach. Wiele placówek już wcześniej podawało potrawy z udziałem nasion roślin strączkowych, a rozporządzenie przede wszystkim porządkuje i upowszechnia dobre praktyki.

Zmiany powinny być wprowadzane rozsądnie i stopniowo, bez gwałtownego odchodzenia od potraw, które dzieci znają i lubią. Nowe wymagania można realizować również poprzez modyfikowanie tradycyjnych dań. Jest to właśnie kierunek, do którego zachęcamy: nie rewolucja na talerzu, lecz stopniowe poszerzanie różnorodności żywienia.

Jeżeli pojawiają się sygnały dotyczące niezadowolenia dzieci czy większej ilości niezjedzonej żywności, powinny one stanowić impuls do przeanalizowania jadłospisu na poziomie konkretnej placówki, przeprowadzenia rozmów z dziećmi i rodzicami oraz w razie potrzeby, zmiany receptury, sposobu przygotowania lub podania posiłku. Wszystkie te działania są możliwe bez rezygnacji z celów zdrowotnych rozporządzenia.

Na zakończenie pragnę poinformować, że Ministerstwo Zdrowia nie posiada danych pozwalających na ocenę wpływu nowych przepisów na liczbę dzieci korzystających z obiadów szkolnych. Ministerstwo Zdrowia nie prowadzi również centralnej ewidencji liczby

dzieci rezygnujących z obiadów szkolnych ani ilości pozostawianych przez nie niezjedzonych posiłków.

Z wyrazami szacunku
z upoważnienia Ministra Zdrowia
Katarzyna Kęcka
Podsekretarz Stanu
/dokument podpisany elektronicznie/

telefon: +48 22 250 01 46
adres email: kancelaria@mz.gov.pl
www.gov.pl/zdrowie

ul. Miodowa 15
00-952 Warszawa